rach tej księżnicy. Fakt, że kolekcja nie jest zbyt duża, stał się w tym przypadku jej atutem, albowiem pozwolił autorom opisać poszczególne woluminy z wielką drobiazgowością.

Starannie pod względem edytorskim wydana i bogato ilustrowana publikacja może być pomocą nie tylko dla bibliotekarzy, stanowi bowiem doskonały materiał do szerokich badań interdyscyplinarnych: bibliologicznych, historycznych, tegumentologicznych.

Weronika Karlak

Bibliotheca Lindiana. Samuel Bogumił Linde (1771–1847) pierwszy dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. W 165. rocznicę śmierci. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, 19–20 listopada 2012 r. Redakcja naukowa Maria Cubrzyńska-Leonarczyk, współpraca Halina Mieczkowska, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2015, ss. [4], 322, [2], [52] s. tabl. il. (w tym kolor.)

DOI: 10.19195/0080-3626.60.21

W 2015 roku jako trzydziesta piąta pozycja serii „Prace Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie” ukazały się drukiem materiały sesji poświęconej działalności Samuela Bogumiła Lindego¹, leksykografa i językoznawcy, pedagoga, bibliotekarza, pierwszego dyrektora warszawskiej uniwersyteckiej librarii. Do tomu pod redakcją naukową Marii Cubrzyńskiej-Leonarczyk przy współpracy Haliny Mieczkowskiej weszło siedemnaście artykułów analitycznych i syntetycznych, trzy aneksy², indeks osób oraz tablice z pięćdziesięcioma czterema ilustracjami. Naukowego opracowania książki podjęły się znakomite starodruczniczki, autorki ważnych opracowań i katalogów, pracujące na co dzień w Gabinecie Starych Druków Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie³. Publikowany

¹ Ogólnopolska konferencja naukowa „Bibliotheca Lindiana. Samuel Bogumił Linde (1771–1847), pierwszy dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. W 165. rocznicę śmierci” odbyła się w dniach 19–20 listopada 2012 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Towarzyszyła jej wystawa pt. *Samuel Bogumił Linde w kręgu książki* (80 obiektów w 11 gablotach). Zob. Elżbieta BYLINOWA, *Samuel Bogumił Linde w kręgu książki — omówienie wystawy w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie*, *Hereditas Monasteriorum* (2) 2013, s. 427–233.

² Aneks I: Andrzej Marek Brandt, *Samuel Bogumił Linde — kilka uwag o życiu i pozostałych pamiątkach*; aneks II: Elżbieta Bylinowa, *Samuel Bogumił Linde w kręgu książki. Scenariusz wystawy*; aneks III: Piotr Maculewicz, *Msza F-dur op. 41 Józefa Elsnera. Wprowadzenie do koncertu*.

³ Maria CUBRZYŃSKA-LEONARCZYK, *Dziedzictwo Unii Brzeskiej. Z dziejów oficyny wydawniczej OO Bazylianów w Supraślu (1695–1803)*, Białystok: Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego; Warszawa: Państwowe Muzeum Archeologiczne 2007; *eadem*, *Polskie superekslibrisy XVI–XVIII wieku. Centuria druga*, Warszawa: Biblioteka Narodowa 2001; *eadem*, *Katalog druków supraskich*, Warszawa: Biblioteka Narodowa 1996; *eadem*, *Oficina supraska 1695–1803. Dzieje i publikacje unickiej drukarni ojców bazylianów*, Warszawa: Biblioteka Narodowa 1993; *Katalog druków XVI wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*. T. 2, cz. 1, B: *Babrius — Biblia*; T. 2, cz. 2, B: *Bibliander — Bzowski*. Oprac. Teresa Komender i Halina Mieczkowska, [w przygot. materiałów udział wzięli Elżbieta Bylinowa *et al.*], Warszawa: Wydaw.

materiał tworzy logicznie powiązany zbiór artykułów przedstawiających postać i aktywność zawodową Samuela Bogumiła Lindego na tle dziewiętnastowiecznych wydarzeń społeczno-politycznych, naukowych i kulturalnych. Jak czytamy w blurbie autorstwa Wojciecha Tygielskiego:

Postać Lindego stanowi [...] jedną z najciekawszych i najbardziej sugestywnych ilustracji fascynującego procesu kulturowego, jakim była trwała polonizacja osób z różnych stron przybywających do Rzeczypospolitej i decydujących się na stałe w niej osiedlenie; procesu — dodajmy — z zasady dobrowolnego, któremu rozbiory nie położyły kresu.

A mamy przy tym do czynienia z postacią nietuzinkową, wybijającą się wśród współczesnych umysłowością i dokonaniami na wielu polach. Poświadcza to już jeden z pierwszych jego biogramów, napisany przez rosyjskiego geografa, etnografa i badacza starożytności Petera von Köppena (Piotra Iwanowicza Köppena), opublikowany w dwudziestym trzecim tomie wiedeńskiego pisma „Jahrbücher der Literatur” w 1823 roku. Na dwunastu stronach — obok szczegółowych danych bibliograficznych — autor podnosił zasługi naukowe Samuela Bogumiła Lindego, głównie w dziedzinie literatury.

Inspirację do podjęcia przez Bibliotekę Uniwersytecką w Warszawie najpierw organizacji sesji naukowej, a potem wydania książki stanowiły trzy przesłanki. Po pierwsze, przypomnienie wkładu Samuela Bogumiła Lindego w formowanie — oficjalnie powołanej 24 marca 1818 roku — Biblioteki Publicznej przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim. Po wtóre, zwrócenie uwagi na jego pracę w „służbie książki” oraz zasługi dla bibliotekarstwa polskiego, przy jednoczesnym zaakcentowaniu dokonań pedagogicznych, a także aktywnego udziału w polityce oświatowej Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. I wreszcie, po trzecie, chęć wydobycia i podkreślenia faktu, w roku jubileuszowym dwusetlecia Uniwersytetu Warszawskiego, iż to

przecież Samuel Bogumił Linde jako rektor znakomitej świeckiej szkoły średniej — Liceum Warszawskiego — otwartej jeszcze w pruskiej Warszawie (w październiku 1804 r.), przygotowywał przyszłych studentów i profesorów uniwersytetu, łącznie z jego pierwszym rektorem Wojciechem Szwejkowskim, wcześniej profesorem liceum⁴.

Realizacja tych celów jest zadaniem o tyle cennym, iż literatura przedmiotu ostatnich kilku dekad skupia się głównie na pracy leksykograficznej Lindego, na jego *opus magnum* — *Słowniku języka polskiego* (t. 1–6, Warszawa 1806–1815; wyd. 2. poprawione i pomnożone przez Augusta Bielowskiego, Lwów 1854–1861; wyd. fotoofsetowe 2. edycja 1951; reprint 1994–1995)⁵.

Uniwersytetu Warszawskiego 1998; *Katalog druków XVI wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*. T. 3, C–E; T. 4, F–K; T. 5, L–O. Pod red. H. Mieczkowskiej, materiał proveniencyjny oprac. pod kier. M. Cubrzyńskiej-Leonarczyk, Warszawa: Wydaw. Uniwersytetu Warszawskiego 2007–2015.

⁴ M. CUBRZYŃSKA-LEONARCZYK, *Od redakcji*, [w:] *Bibliotheca Lindiana*, s. 10.

⁵ Można tu wspomnieć o pracach zbiorowych i monografiach: Bożena MATUSZCZYK, *Słownik języka polskiego S.B. Lindego. Warsztat leksykografa*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2006; Tadeusz LEWASZKIEWICZ, *Panslawistyczne osobliwości leksykalne S.B. Lindego i jego projekt stworzenia wspólnego języka słowiańskiego*, Wrocław: Zakład Narod. im. Ossolińskich 1980; *Samuel Bogumił Linde — twórca pierwszego Słownika języka polskiego*, Toruń: Książnica Miejska

Artykuły zebrane w omawianym tomie prezentują dokonania Samuela Bogumiła Lindego na tle dziewiętnastowiecznej sytuacji politycznej i kulturalnej ziem polskich pod zaborami. Książkę rozpoczyna tekst historyka i varsavianisty Andrzeja Sołtana, w którym autor nakreślił obfitującą w wydarzenia, niespokojną atmosferę stolicy w latach 1803–1847, to znaczy od chwili przyjazdu Lindego do Warszawy z Wiednia aż po rok jego śmierci. Dość wspomnieć, iż w tym czasie miasto przeżyło „schyłek okupacji pruskiej, krótkotrwałe istnienie Księstwa Warszawskiego, lata pomyślnego rozwoju w dobie Królestwa Kongresowego, trwające dziewięć miesięcy powstanie listopadowe, a po jego klęsce jeszcze kilkanaście lat represji i terroru paskiewiczowskiego”⁶. W tym okresie Linde był dyrektorem Liceum Warszawskiego, członkiem Izby Edukacyjnej, prezesem Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, honorowym członkiem Dyrekcji Edukacji Narodowej, dyrektorem Biblioteki Publicznej, prezesem Warszawskiego Kolegium Ewangelicko-Augsburskiego, prezesem Konsystorza Generalnego Wyznań Ewangelickich, czynnym członkiem Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk czy deputowanym na sejmy Królestwa Polskiego (1818, 1820 i 1831). Zdaniem autora w ciągu tych lat:

Zmieniło się nie tylko miasto, jego wygląd i warunki życia, zmiany zaszły również w najbliższym środowisku Lindego, w instytucjach, z którymi był przez wiele lat związany działalnością zawodową i społeczną. Zmienił się wreszcie [...] stosunek Lindego do otaczającej go rzeczywistości, on sam jawi się nam jako patriota i radykał bądź jako lojalny służbista zabiegający o względy zaborców⁷.

Jolanta Czerzniewska, historyk sztuki, autorka tekstów o sztuce i kolekcjonerstwie, bohaterem swojego artykułu uczyniła jednego z czołowych działaczy politycznych i oświatowych, ministra Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, współorganizatora Biblioteki Publicznej — Stanisława Kostkę Potockiego, z którego inicjatywy w 1818 roku zakupiono dla warszawskiej uczelni Gabinet Rycin króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Skrzyżowanie się dróg tych osobowości (Lindego i Potockiego) oraz ich poglądów — obaj podzielali zainteresowania starożytnościami i antykwaryzmem — zaowocowało, zdaniem autorki, charakterem ówczesnego uniwersytetu, „przestrzeni publicznego spektaklu, wzorcowni i muzeum zabytków uświetniających umysłowy dorobek wielkich ludzi i władców Rzeczypospolitej”⁸.

Zagadnienie sekularyzacji klasztorów w XVIII i XIX wieku i ich konsekwencji dla kształtowania się europejskiego systemu książki przedstawił Krzysztof Migoń. Szkoda, że autor nie odniósł się w swych rozważaniach do wyników badań uzyskanych w ramach interdyscyplinarnego projektu badawczego „Dziedzictwo kulturowe po klasztorach skasowanych na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej oraz na Śląsku w XVIII i XIX w. Losy, znaczenie, inwentaryzacja”, realizowanego od 2012 roku w ramach programu Ministra

im. Mikołaja Kopernika 1977, a także licznych artykułach publikowanych na łamach „Studiów Językoznawczych”, „Roczników Humanistycznych”, „Poradnika Językowego” itp.

⁶ *Warszawa czasu Lindego*, [w:] *Bibliotheca Lindiana*, s. 15.

⁷ *Ibidem*, s. 29.

⁸ *Stanisław Kostka Potocki — konserwator i inwentaryzator dziedzictwa na królewskim Uniwersytecie Warszawski*, [w:] *Bibliotheca Lindiana*, s. 56.

Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” pod kierownictwem Marka Derwicha z Uniwersytetu Wrocławskiego.

Grupę tekstów poświęconych *stricte* bibliotekarskiej działalności Samuela Bogumiła Lindego otwiera artykuł Mariana Ptaszyka⁹ o organizowaniu, porządkowaniu i zarządzaniu Biblioteką Publiczną przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim oraz gronie jego współpracowników (np. Joachimie Lelewelu, Adamie Tomaszu Chłędowskim czy Łukaszu Gołębiowskim). Autor przywołał i rozwinął koncepcję Mieczysławy Adrianek, stawiającą Lindego jako twórcę nowoczesnego bibliotekarstwa szkolnego. Na temat polityki gromadzenia starych druków w czasach Lindego pisała Halina Mieczkowska, która dowiodła, że zakupy te

nie były przypadkowe, stanowiły je obiekty dobierane starannie, zgodnie z ambitnymi zamiarami Dyrektora Generalnego. To dzięki temu m.in. powstał zbiór, który stał się nie tylko bazą naukową dla uniwersytetu, ale także dobrowolną kolekcją „dawnych płodów piśmiennictwa polskiego”¹⁰,

którego fragmenty zachowały się do naszych czasów. O tym że pierwszy dyrektor warszawskiej uniwersyteckiej librarii nie był bibliomanem, a bibliofilem, który na tomach „znał się gruntownie, a cenił ich dla treści [...], poszukiwaniem rzadkich ksiąg oddawał się z namietnością, ale ich dla siebie nie zbierał”¹¹, przekonywała czytelników Maria Cubrzyńska-Leonarczyk¹². Co ciekawe, słowa „bibliofil” nie uwzględnił w swym *Słowniku języka polskiego*, chociaż było ono mu znane i przezeń używane. Natomiast Anna Żbikowska-Migoń omówiła jego prace bibliograficzne i bibliotekarskie na tle dziewiętnastowiecznej polityki kulturalno-naukowej. Uznała, iż wniósł on

bogaty wkład w filologię — zarówno językoznawstwo, jak i historię literatury (piśmiennictwa), w bibliografię i całą bibliologię. Jego dokonania naukowe [...] miały niewątpliwą zaletę zaliczaną do wielkich wartości w nauce, a mianowicie inspirowały i pociągały za sobą ożywienie podobnych prac w kraju i na świecie, owocowały widocznym przyrostem zasobów wiedzy¹³.

Na dziele życia leksykografa — czyli *Słownika języka polskiego* — skoncentrował się badacz rozwoju historycznego języka polskiego oraz stylistycznego zróżnicowania

⁹ Znaczący problematyki, autor wielu prac poświęconych aktywności naukowej Samuela Bogumiła Lindego, m.in.: *Bibliografia prac Samuela Bogumiła Lindego* (1990); *Kalendarz życia i twórczości Samuela Bogumiła Lindego* (Wrocław 1992); *Słownik języka polskiego Samuela Bogumiła Lindego: szkice bibliologiczne* (Toruń 2007); *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego z Bazylim Anastasiewiczem 1822–1830* (Toruń 2013).

¹⁰ „Osobliwość nieznana”. *Zakupy starych druków w Bibliotece Publicznej przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim*, [w:] *Bibliotheca Lindiana*, s. 98.

¹¹ *Samuel Bogumił Linde — bibliofil „dla krajowego użytku”*, [w:] *Bibliotheca Lindiana*, s. 101.

¹² Samuel Bogumił Linde posiadał księgozbiór domowy — zgodnie z inwentarzem — o wielkości 1024 dzieł w 1328 tomach. Obok książek odziedziczonych po członkach swojej rodziny oraz prac mu ofiarowanych, gromadził tomy zgodne z profilem jego zainteresowań naukowo-badawczych. Część tego zbioru, w tym około 70 starych druków, przede wszystkim o problematyce językoznawczej, trafiła do Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. *Ibidem*, s. 109.

¹³ *Samuel Bogumił Linde jako bibliotekarz i bibliograf na tle swojej epoki*, [w:] *Bibliotheca Lindiana*, s. 127.

poliszczyny Stanisław Dubisz. Skonstatował, że Linde dokonał przełomu w redagowaniu i konstruowaniu haseł słownikowych, wprowadzając między innymi bogactwo materiału cytowanego i egzemplifikującego poszczególne elementy hasła, że był leksykologiem (a nie tylko leksykografem), a jego

naukowe dążenia [...] spowodowały swego rodzaju eklektyczność metodologiczną jego *Słownika*, który łączy w sobie cechy zestawienia dydaktyczno-translatorycznego, komparatystycznego leksykonu języków słowiańskich, dykcjonarza narodowego oraz thesaurusa zawierającego *summę* wiedzy o języku polskim i jego gramatyce¹⁴.

Do mankamentów zaliczył brak przejrzystości haseł (na przykład przez mieszanie znaczenia leksemów ze znaczeniami frazeologizmów), kompilatorski charakter (na przykład system kwalifikatorów nie wykracza poza wcześniejsze prace Michała Abrahama Trotza czy Jerzego Samuela Bandtkiego)¹⁵.

Wojciech Kriegseisen oraz ks. Włodzimierz Nast omówili dokonania Samuela Bogumiła Lindego na rzecz środowiska ewangelickiego i jego służby polskiemu Kościołowi Ewangelicko-Augsburskiemu na stanowisku prezesa Kolegium w zborze św. Trójcy w Warszawie i w Konsystorzu Generalnym Wyznań Ewangelickich. Z niejednoznaczną oceną jego publicznej działalności — przede wszystkim relacjami między poszukiwaniami naukowymi a dążeniami rosyjskich politycznych elit — zmierzył się Zbigniew Olczak. Z kolei Paweł Duber skupił się na udziale Lindego w obradach dwóch pierwszych sejmów Królestwa Polskiego (w latach 1818 i 1820), podkreślając, że był on przede wszystkim uczonym, a dopiero w dalszej kolejności politykiem, przez co „nie zaliczał się z pewnością do grona najważniejszych i najbardziej aktywnych członków Izby Poselskiej”¹⁶. Podczas dwudziestu odbytych sesji w 1818 roku zabrał głos tylko czterokrotnie, między innymi w dyskusji na temat prawa karnego. Pracę na rzecz zorganizowania Liceum Warszawskiego, ułożenia programu nauczania oraz zarządzania szkołą, na przykład skompletowania sześćoosobowego eforatu¹⁷, a także pisarstwa pedagogicznego przybliżyła czytelnikom historyczka oświaty i wychowania — Irena Szybiak.

Teksty na temat spuścizny Samuela Bogumiła Lindego w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej i Ossolineum przedstawiły Ewa Malicka i Hanna Kulesza. Małgorzata Łozicka zaprezentowała natomiast stosunkowo skromną, w większości niesygnowaną, ikonografię Lindego (siedem realizacji rzeźbiarskich, sześć obrazów olejnych, dwie miniatury, trzy medale, dwa rysunki oraz siedem rycin, powielających wcześniejsze pierwowzo-

¹⁴ *Słownik języka polskiego — dzieło życia Samuela Bogumiła Lindego*, [w:] *Bibliotheca Lindiana*, s. 137.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ *Działalność Samuela Bogumiła Lindego w sejmie Królestwa polskiego (1818 i 1820)*, [w:] *Bibliotheca Lindiana*, s. 183.

¹⁷ Organ wspomagający pracę szkoły (zorganizowany na wzór niemiecki), do którego podstawowych zadań należało utrzymywanie kontaktów z otoczeniem społecznym szkoły, przede wszystkim z rodzicami uczniów, jak również kontrolowanie pracy szkoły. Z inicjatywy Lindego prezesem został Stanisław Kostka Potocki, członkami zaś hrabia Aleksander Potocki, Onufry Kopczyński, ks. Adam Michał Prażmowski i Karol Bogumił Diehl (pastor kościoła ewangelicko-reformowanego).

ry malarskie, rzeźbiarskie lub medalierskie)¹⁸. Warto tu wspomnieć o szczątkowych materiałach związanych przede wszystkim z rodziną, córkami i wnukami pierwszego dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, przechowywanymi w Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Wśród nich znajdują się notatki i autografy Lindego oraz dokumenty dotyczące jego działalności w Konsystorzu Ewangelickim. Z lat 1853–1893 zachowały się akta rozdziału rękopiśmiennej spuścizny między różne instytucje, na przykład Ossolineum czy Muzeum w Rapperswilu, jak też dokument poświadczający ufundowanie nagrody jego imienia do dyspozycji Akademii Umiejętności w Krakowie¹⁹.

Artykuł Emilii Słomianowskiej-Kamińskiej jest próbą podsumowania dorobku Lindego, zmierzenia się z różnymi opiniami na temat jego poglądów, postawy i działalności oraz sposobów upamiętniania jego dokonań przez organizację sesji rocznicowych, konferencji naukowych czy ustanowienia Nagrody Literackiej Miast Partnerskich Torunia i Getyngi im. Samuela Bogumiła Lindego²⁰.

Omawiana książka w interesujący sposób przedstawia wieloaspektowość aktywności naukowej, organizacyjnej i pedagogicznej Samuela Bogumiła Lindego na tle wydarzeń XIX stulecia. Jej lektura pozwala zrozumieć, w jak niełatwych czasach przyszło mu żyć:

pełnych nadziei w okresie funkcjonowania konstytucyjnej namiastki państwa i przygnębienia po upadku powstania listopadowego, gdy trzeba było dokonywać trudnych wyborów. Nigdy jednak nie sprzeniewierzył się idei Biblioteki Publicznej, którą chciał widzieć jako naczelną — jak nieraz ją określał „narodową” lub „krajową” księżnicę. Powołany głęboką troską o zbiory był obecny — na rozkaz urzędników zaborcy — przy pakowaniu w r. 1832 i ekspedycji do Petersburga kolekcji książek, czasopism, grafiki, map i numizmatów zgromadzonych w ciągu ponad trzydziestu lat. Tylko ktoś nierozumiejący znaczenia słowa *kustosz* (stróż, opiekun, dozorca [...]) może mu z tego powodu czynić zarzut²¹.

W pracy wielu autorów trudno utrzymać jednorodny poziom merytoryczny, językowy i stylistyczny. Dlatego też tym bardziej zasługuje na uznanie sprawne zredagowanie i skategoryzowanie referatów, dokonane przez redaktor naukową tomu. Tematyczne ukierunkowanie książki, uwzględnienie jednolitego warsztatu pomocniczego, zachowanie autonomii w stosunku do tekstu każdego z autorów, poszanowanie samodzielności w wykorzystaniu materiału merytorycznego przy prezentacji pewnych zagadnień, sprawia, iż książka ta jest nie tylko pożyteczna dla bibliologów, bibliotekarzy, archiwistów, językoznawców czy historyków, lecz także interesująca.

Dorota Pietrzkiewicz

¹⁸ *Ikonografia Samuela Bogumiła Lindego*, [w:] *Bibliotheca Lindiana*, s. 246–247.

¹⁹ Archiwum PAN w Warszawie, sygn. 112.

²⁰ Jej laureatami byli m.in.: Wisława Szymborska, Günter Grass, Zbigniew Herbert, Karl Dedecius, Tadeusz Różewicz, Siegfried Lenz, Ryszard Kapuściński, Christa Wolf czy Olga Tokarczuk i Ingo Schulze.

²¹ *Od Redakcji*, s. 10–11.